

Klasa III Szkoły Podstawowej w Kroczycach
z wychowawcą

Nowe przygody

Czerwonego Kapturka i Babci



Za górami, za lasami, w pewnej krainie, mieszkała śliczna i grzeczna dziewczynka zwana Czerwonym Kapturkiem. Jej ulubionym zajęciem było czatowanie na Facebooku. Nie rozstawiała się z komputerem prawie nigdy. Pewnego dnia podczas surfowania po Internecie zauważyła, że Babcia jest na Facebooku. Zaczęła z nią czatować.

- Cześć, Babciu! Co robisz? Co u Ciebie słyszeć?

- Siedzę sobie i czatuję, ale bardzo źle się czuję.

- Oj, Babciu, martwię się o Ciebie, co Ci jest?

- Boli mnie głowa, mam wysokie ciśnienie, a to z tego powodu, że dawno mnie nie odwiedziłaś. Czekam na Ciebie wnusiu miła.

- Oj, Babciu kochana, przepraszam ja Ciebie. Jutro postaram się przyjść. Ażeby Ci było miło przyjdę z koleżanką.

- Dziękuję Ci wnusiu, jutro Was oczekuję.





Nazajutrz rano Czerwony Kapturek jak zwykle siedział przy komputerze. Szukał swojej koleżanki, z którą chciałby pójść do

Babci. Nagle na Facebooku zalogowała się (jak myślała dziewczynka) jej koleżanka. Nie wiedziała, że wilk Haker podstępnie wykradł login jej koleżanki Oli.



- Cześć, Olu! Jak dobrze, że jesteś.

- Cześć, co tam u Ciebie?

- U mnie w porządku, ale moja Babcia bardzo tęskni za mną i chce się ze mną spotkać. Pomyślałam, że może byśmy poszły ją odwiedzić razem.

- O, super pomysł. Tylko, że ja jutro mam bardzo mało czasu. Mogę spotkać się z Tobą przy domu Babci. Napisz mi, gdzie mieszka Babcia i podaj jej adres mailowy. Spotkamy się w lesie.

- Po co Ci adres mailowy?

- Bardzo chętnie prześlę dla niej pozdrowienia.



- O, oczywiście, już podaję.

- Tak, dziękuję. Już mam.

Wilk bardzo zadowolony, że tak łatwo udało mu się oszukać dziewczynkę, wysłał informację do Babci, że za chwilę przyjdzie z Czerwonym Kapturkiem. Babcia przekonana, że to wnusia z koleżanką,

otworzyła drzwi. Wilk wtargnął do mieszkania Babci. Chwycił ją i powiązał, po czym przeszukał jej mieszkanie, z którego ukradł komputer, telewizor i wszystkie oszczędności. Babcię martwiło, że nie zdążyła wylogować się ze swojego konta bankowego. Wilk uciekł do lasu. Tymczasem Haker podszywając się pod Babcię czatował dalej z Czerwonym Kapturkiem.



- Wnusi kochana, dzisiaj nie musisz do mnie przychodzić, poczułam się lepiej i umówiłam się ze swoją koleżanką.

- Babciu, przecież Ty nie masz koleżanek!

- Wczoraj, gdy byłam w mieście spotkałam Marysię, koleżankę ze szkoły.

- Zaniepokojony Czerwony Kapturek postanowił skontaktować się z Gajowym i poprosić go, aby odwiedził Babcię.

Zawiadomiony o tej sytuacji Gajowy, postanowił skontaktować się z Babcią. Jednak ta nie odpowiadała i dlatego wybrał się do jej domu. Gdy wszedł, zobaczył Babcię powiazaną i dowiedział się, co się naprawdę



stało. Uwolnił staruszkę i postanowił odszukać i ukarać wilka. Hakerowi zabrał ukradzione rzeczy Babci i kazał oddać pieniądze pobrane z konta.

Tym razem zakończyło się szczęśliwie.

Pamiętajmy!

Nigdy nie udostępniamy swoich danych osobom siedzącym po drugiej stronie komputera, ponieważ nigdy nie wiemy, kim one naprawdę są!